

UCHWAŁA **składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego**

Dnia 29 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

Prezes SN Tadeusz Ereciński (przewodniczący)

SSN Jan Górowski

SSN Jacek Gudowski

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Anna Owczarek

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 29 października 2013 r.,

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Henryki Gajdy-Kwapień,

po rozstrzygnięciu zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Rzecznika Ubezpieczonych

we wniosku z dnia 23 maja 2013 r.,

"Czy roszczenie do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego o naprawienie szkody wyrządzonej w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości (art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz.U. z 2013 r. poz. 392), może ulegać przedawnieniu w terminie, o którym mowa w art. 442¹ § 2 k.c.?"

podjął uchwałę:

Roszczenie pokrzywdzonego o naprawienie szkody, wynikłej ze zbrodni lub występku, wyrządzonej w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, których tożsamości nie ustalono (art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 w związku z art. 109a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), przedawnia się na podstawie art. 442¹ § 2 k.c.

Uzasadnienie

Rzecznik Ubezpieczonych wniósł na podstawie art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 roku o Sądzie Najwyższym (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 499) o podjęcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego uchwały rozstrzygającej, czy roszczenie do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego o naprawienie szkody wyrządzonej w okolicznościach, uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, których tożsamości nie ustalono (art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tekst jednolity - Dz. U. z 2013 r., poz. 392), może ulegać przedawnieniu w terminie, o którym mowa w art. 442¹ § 2 k.c.

W uzasadnieniu wniosku wskazał na rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, dotyczące stosowania art. 442¹ § 2 k.c. w sprawach z powództw kierowanych przez pokrzywdzonych wypadkami komunikacyjnymi, których sprawców nie ustalono, przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu na podstawie art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 392 - dalej: „u.u.o.”).

Rzecznik wskazał, że w tych sprawach pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny reprezentuje pogląd, iż roszczenia odszkodowawcze, o których mowa w cytowanych przepisach, przedawniają się, zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c., z upływem trzech lat od dnia doręczenia poszkodowanemu postanowienia o umorzeniu dochodzenia z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa drogowego, w tym bowiem dniu, pokrzywdzony uzyskuje informację, że podmiotem zobowiązanym do naprawienia szkody jest Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, stosownie do art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 u.u.o., ewentualnie może i powinien, przy zachowaniu dbałości o własne interesy, informację taką uzyskać. Jeżeli w sprawie wypadku komunikacyjnego nie było prowadzone postępowanie

przygotowawcze, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny za początek biegu trzyletniego terminu przedawnienia, skierowanego przeciwko niemu roszczenia odszkodowawczego, przyjmuje dzień wypadku komunikacyjnego. Fundusz stoi na stanowisku, że przyjęcie dłuższego terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wynikłej z przestępstwa (obecnie dwudziestoletniego - art. 442¹ § 2 k.c., w poprzednim stanie prawnym dziesięcioletniego - art. 442 § 2 k.c.) jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy w toku postępowania cywilnego sąd ustali podmiotowe i przedmiotowe znamiona przestępstwa popełnionego przez skonkretyzowanego sprawcę, co odnosi się zwłaszcza do winy czyli strony podmiotowej czynu. Nieustalenie sprawcy przestępstwa wyłącza, według Funduszu, przyjęcie, że szkoda wynikła z przestępstwa, nawet jeśli inne okoliczności wskazują na wysokie prawdopodobieństwo jego zaistnienia. W konsekwencji Fundusz odmawia zaspokajania roszczeń, zgłoszonych przez poszkodowanych po upływie trzech lat od dnia doręczenia im postanowienia o umorzeniu dochodzenia lub po upływie trzech lat od wypadku, a w sprawach o odszkodowanie podnosi, oparty na art. 442¹ § 1 k.c., zarzut przedawnienia roszczeń, oceniany przez sądy w zróżnicowany sposób, prowadzący do powstania rozbieżności zasygnalizowanych przez Rzecznika Ubezpieczonych.

Prokurator wniósł o podjęcie uchwały, że opisane roszczenie odszkodowawcze może przedawniać się na podstawie art. 442¹ § 2 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny jest osobą prawną wykonującą zadania określone w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 392). Należy do nich między innymi, stosownie do art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 u.u.o., zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2, w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2 i 3, za powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej szkody na osobie, gdy szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym,

a nie ustalono ich tożsamości, oraz za powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej szkody w mieniu, w przypadku szkody, w której równocześnie u któregośkolwiek uczestnika zdarzenia nastąpiła śmierć, naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, trwający dłużej niż 14 dni, a szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości.

Podstawę prawną odpowiedzialności posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym za szkody wyrządzone w związku z ruchem tego pojazdu stanowi art. 436 § 1 w związku z art. 435 k.c. oraz art. 415 w związku z art. 436 § 2 k.c. Jeżeli szkoda zostanie wyrządzona przez nieustalonego sprawcę wypadku komunikacyjnego, cytowane przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, nakładają obowiązek naprawienia szkody na Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, tak więc dług, który w istocie jest długiem osoby odpowiedzialnej za wyrządzenie szkody i którego zaspokojenie obciąża sprawcę oraz jego ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, spłaca Fundusz - wykonując jednocześnie własne zobowiązanie.

Stosownie do art. 109a ust. 1 u.u.o., wprowadzonego z dniem 11 lutego 2012 r. na mocy ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 205, poz. 1210), roszczenia poszkodowanego do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, o których mowa w art. 98 ust. 1, przedawniają się z upływem terminu przewidzianego dla tych roszczeń w przepisach kodeksu cywilnego o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Jest oczywiste, że wymieniony przepis odsyła do art. 442¹ k.c. regulującego kwestie przedawnienia roszczeń wynikłych z czynu niedozwolonego. Problem przedstawiony przez Rzecznika Ubezpieczonych sprowadza się do tego, czy w przypadku nieustalenia tożsamości

sprawcy przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, roszczenia poszkodowanych przedawniają się w terminie wskazanym w § 2 tego przepisu.

W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, że przy uwzględnieniu dyscyplinującej, porządkującej i stabilizującej stosunki prawne funkcji przedawnienia roszczeń majątkowych, dłuższy, dwudziestoletni termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem, jest wyrazem uprzywilejowania osób pokrzywdzonych szczególnym rodzajem czynu niedozwolonego, jakim jest przestępstwo (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2012 r., II CSK 157/11, OSNC-ZD 2013 r., nr B, poz. 30).

Źródłem szkód komunikacyjnych są najczęściej przestępstwa stypizowane w art. 173 i 177 k.k. Stosownie do art. 178 § 1 k.k., skazując sprawcę, który popełnił przestępstwo określone w art. 173, 174 lub 177 w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia, sąd orzeka karę pozbawienia wolności przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę do górnej granicy tego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą, z mocy art. 11 k.p.c., sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną. Regulacja ta, przewidująca moc wiążącą prawomocnych skazujących wyroków karnych, stanowi odstępstwo od zasady bezpośredniości, swobodnej oceny dowodów i niezawisłości sędziego orzekającego w sprawie cywilnej.

W orzecznictwie i piśmiennictwie ugruntowane jest stanowisko, że w przypadkach nieobjętych art. 11 k.p.c. sąd cywilny ma kompetencje do samodzielnego stwierdzenia, czy czyn niedozwolony, stanowiący źródło szkody, jest przestępstwem. Musi jednak tego dokonać w zgodzie z regułami prawa karnego, co oznacza konieczność ustalenia znamion przedmiotowych i podmiotowych przestępstwa (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 czerwca

1969 r., I PR 157/69, nie publ., z dnia 29 czerwca 1971 r., I PR 84/71, nie publ., z dnia 12 kwietnia 1990 r., III CRN 108/90, nie publ., z dnia 7 lutego 2000 r., I CKN 208/98, nie publ., z dnia 27 października 2010 r., V CSK 107/10, nie publ., z dnia 21 października 2011 r., IV CSK 46/11, nie publ., z dnia 18 stycznia 2012 r., II CSK 157/11, OSNC-ZD, nr B, poz.30, z dnia 21 listopada 2001 r., II UKN 633/00, OSNP 2003, nr 17, poz. 422; z dnia 25 stycznia 2002 r., II UKN 797/00, OSNP 2003, nr 22, poz. 548; z dnia 18 grudnia 2008 r., III CSK 193/08, nie publ., z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 146/10, nie publ., oraz z dnia 19 lipca 2012 roku, II CSK 653/11, OSNC 2013, nr 4, poz. 50).

W orzecznictwie istnieją natomiast rozbieżności co do tego, czy jest możliwe stwierdzenie podmiotowych znamion przestępstwa, gdy nie ustalono tożsamości sprawcy. Dominuje stanowisko, że dopuszczalne jest ustalenie przez sąd, na potrzeby postępowania cywilnego w sprawie o odszkodowanie z tytułu czynu niedozwolonego, na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, podmiotowych znamion przestępstwa, nawet jeżeli sprawca czynu nie został zidentyfikowany (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1967 r. - zasada prawna - III PZP 34/67, OSNCP 1968, nr 6, poz. 94 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 czerwca 1969 r., I PR 157/69, z dnia 5 maja 2009 r., I PK 13/09, OSNP 2011, nr 1-2, poz. 4 i z dnia 19 lipca 2012 r., II CSK 653/11, OSNC 2013, nr 4, poz. 50).

W judykaturze Sądu Najwyższego obecne są jednak także poglądy przeciwne, akcentujące konieczność wykazania znamion podmiotowych przestępstwa w odniesieniu do zidentyfikowanego sprawcy i wyłączające możliwość zastosowania dłuższego, obecnie dwudziestoletniego, terminu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych w tych przypadkach, w których sprawca czynu nie został imiennie wskazany (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 kwietnia 1965 roku, I CR 64/65, OSNCP 1966, nr 2, poz. 22, z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 327/06, nie publ. i z dnia 7 lutego 2000 r., I CKN 208/98, nie publ.).

Przedstawione różnice w podejściu do możliwości stosowania terminu przedawnienia, o którym mowa w art. 442¹ § 2 k.c. (art. 442 § 2 k.c.) w odniesieniu

do roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych noszących przedmiotowe znamiona przestępstwa, ale których sprawców nie zidentyfikowano, są konsekwencją odmiennego traktowania zagadnienia indywidualizacji sprawcy przestępstwa i konieczności udowodnienia mu winy jako przesłanki dopuszczalności uznania, że czyn niedozwolony stanowi przestępstwo.

Przeciwnicy możliwości zastosowania dłuższego terminu przedawnienia roszczeń wynikających z czynów niedozwolonych, których sprawcy nie zostali ustalen, wychodzą z założenia o konieczności utrzymania jednolitego rozumienia pojęcia przestępstwa na gruncie prawa karnego i cywilnego. Skoro nie ma przestępstwa bez winy sprawcy, a tej nie można ustalić, gdy jego sprawca pozostaje nieznany, to sąd cywilny nie może zakwalifikować danego czynu niedozwolonego jako przestępstwa. Nie można domniemywać popełnienia przestępstwa, zwłaszcza jeśli konsekwencją jest znaczne wydłużenie terminu przedawnienia wynikających z niego roszczeń odszkodowawczych.

Poszukując rozwiązania przedstawionych rozbieżności poglądów, należy wskazać w pierwszym rzędzie na odmienne funkcje odpowiedzialności cywilnej i karnej. Podstawową funkcją odpowiedzialności cywilnej jest zrekompensowanie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. W przypadku odpowiedzialności karnej czołowe znaczenie ma natomiast represja wobec sprawcy przestępstwa - przy przyjęciu reedukacyjnej roli wymierzonej mu kary- oraz prewencja ogólna i indywidualna, skierowana na zwalczanie i zapobieganie przestępczości.

Ta różnica, przy dostrzeganiu potrzeby przyjęcia tożsamej definicji przestępstwa na gruncie prawa karnego i cywilnego, nie może pozostawać bez znaczenia dla sposobu kwalifikowania przez sąd cywilny czynu sprawcy wypadku komunikacyjnego jako przestępstwa, w sprawach wytoczonych przez poszkodowanych przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu na podstawie art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 u.u.o. Odpowiedzialność Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego aktualizuje się bowiem wówczas, gdy tożsamość sprawcy wypadku komunikacyjnego pozostaje nieustalona, ponieważ sytuacja ta wyłącza, co już podniesiono, skierowanie przez poszkodowanego roszczeń

przeciwko sprawcy lub ubezpieczycielowi, z którym sprawca zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

W związku z tym należy przyjąć, że w tych sprawach sąd cywilny może stwierdzić, iż czyn niedozwolony niezidentyfikowanego sprawcy wypadku komunikacyjnego stanowi przestępstwo, po uprzednim ustaleniu, na podstawie przedstawionych dowodów i przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych, że sprawcy temu można przypisać winę.

Oznacza to, że skierowane przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu roszczenie pokrzywdzonego o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku, wyrządzonej w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, których tożsamości nie ustalono (art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 w związku z art. 109a u.u.o.) ulega przedawnieniu na podstawie art. 442¹ § 2 k.c. Pogląd ten uwzględnia interesy osób poszkodowanych wypadkami komunikacyjnymi spowodowanymi przez nieustalonych sprawców, a także wypukła gwarancyjną rolę Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego jako instytucji uzupełniającej system ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej posiadaczy lub kierujących pojazdami mechanicznymi.

W sytuacjach, w których nie ustalono tożsamości sprawcy wypadku komunikacyjnego, poszkodowany pozbawiony jest możliwości uzyskania rekompensaty szkody na osobie i mieniu od sprawcy wypadku lub jego ubezpieczyciela, świadczącego ochronę ubezpieczeniową na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Rozwiązanie ustawowe, przyjęte w art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 u.u.o. jest więc wyrazem zasługującego na aprobatę uprzywilejowania osób poszkodowanych wypadkami komunikacyjnymi, uzasadnionego masowością zagrożenia, powodowanego przez ruch pojazdów mechanicznych, rodzajem narażonych dóbr człowieka (życie i zdrowie), poważnymi, nieraz drastycznymi następstwami wypadków komunikacyjnych, a także trudnościami w uniknięciu szkód komunikacyjnych, nawet przy racjonalnym i prawidłowym zachowaniu poszkodowanego.

Pogląd przeciwny, prezentowany przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny oraz w części orzecznictwa, zgodnie z którym niemożność ustalenia osoby sprawcy wypadku komunikacyjnego wyłącza możliwość przypisania mu przestępstwa i w konsekwencji przyjęcie dłuższego terminu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych, wynikłych z wypadku, neguje w istocie gwarancyjną rolę Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. Pogarsza w niczym nie uzasadniony sposób sytuację osób pokrzywdzonych przestępstwami przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, popełnionymi przez niezidentyfikowanych sprawców, zwłaszcza jeśli się uwzględni, że ofiary wypadków komunikacyjnych spowodowanych przez ustalonych sprawców mogą dochodzić zaspokojenia szkody od sprawcy lub ubezpieczyciela jego odpowiedzialności cywilnej w ciągu dwudziestu lat od dnia wypadku

Podkreślenia wymaga przy tym, że ciężar wykazania okoliczności faktycznych oraz przedstawienia dowodów pozwalających na zrekonstruowanie przez sąd orzekający strony przedmiotowej i podmiotowej czynu sprawcy wypadku komunikacyjnego, którego tożsamości nie ustalono i umożliwiających zakwalifikowanie tego czynu jako przestępstwa, spoczywa, zgodnie z ogólnymi regułami, na pokrzywdzonym.

W interesie pokrzywdzonego przestępstwem pozostaje więc jak najszybsze zgłoszenie roszczeń Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu, przede wszystkim w terminie trzyletnim, biegnącym od dnia dowiedzenia się o szkodzie i o tym, że ze względu na nieustalenie sprawcy wypadku przez organy ścigania, podmiotem zobowiązanym do jej naprawienia jest właśnie Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny. Z kolei przyjęcie dwudziestoletniego terminu przedawnienia opisanych roszczeń pozwala na zapobieżenie negatywnym dla poszkodowanych skutkom upływu terminu trzyletniego, daje możliwość skompensowania szkód na osobie, będących konsekwencją wypadku, nierzadko w postaci trwałego kalectwa, rzutującego na sytuację życiową i materialną pokrzywdzonych oraz ich rodzin, a także szkód w mieniu, której to kompensaty zostaliby w innym przypadku pozbawieni. Umożliwia także zniwelowanie skutków nadal niskiego stanu wiedzy ofiar wypadków komunikacyjnych spowodowanych przez nieustalonych sprawców, dotyczącej istnienia Ubezpieczeniowego Funduszu

Gwarancyjnego i jego zadań, a także przysługujących ofiarom wypadków uprawnień, wynikających z przytoczonych regulacji.

Z tych względów Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale.